GAZETA KRAKOWSKA

Nro 100

W e Srzodę Dnia 16 Grudnia 1801.

Z Wiednia d. 9. Grudnia.

Damy orderu gwiaździstego krzyża odprawiły dnia 4 t. m. w zamkowem kościele żałobne nabożeństwo za ś. p. Arcy Xiężną Klementynę następczynią obu Sycyliy, na którym znaydowali się Królowa Neapolitańska, Arcy Xiążęta i Arcy Xiężniczki, z licznie tu przytomnemi damami orderu.

J. C. K. M. raczył zaszczyć tytularnego konsyliarza i dozorcę szkoł na Leopoldstadt, Mateusza Eichöler, złotem medalem na dowod swey naywyższey łaski i ukontentowania, za iego gorliwą i staranną pilność około młodzieży. Przypiął mu go publicznie Scholastyk i prałat tuteyszey kapituły X. Jozef Spendou, iako naywyższy szkoł niemieckich dozorca, przy trąbach i kotłach. Oddaiąc mu go miał mowę, w którey wyraził troskliwość J. C. K. M. w nadgradzaniu publicznie znakomitych dla kraiu zasług. Dozorca zaś szkoł podziękował w odpowiedzi swey za tę naywyższą łaskę i przyrzekł podwoić swoią staranność około młodzieży.

Tuteysza szkoła głowna obrała d. 30 Listopada rocznym swoim rektorem Xiędza Franciszka Höck, doktora nauk wyzwolonych i filozofii, infułata w Katsch w Węgrzech, dyrektora C. K. akademii wschodnich ięzyków. Dziekani iedni potwierdzeni, drudzy nowo obranemi zostali.

Dyrekcya postanowionego tu dla dobra cierpiącey ludzkości instytutu ubogich, która zwykła na końcu każdego miesiąca ogłaszać mieszkańcom wiedeńskim, przez tuteyszą gazetę, iako dobroczyńcom tego użytecznego ustanowienia miesięczny przychod i wydatek, ogłosiła teraz całoroczny rachunek, z którego pokazuie się, iż w woyskowem roku od 1 Listopada 1800 do tegoż miesiąca 1801 z dobroczynnych składek, i prowizyi z uzbieranego iuż kapitału, zebrał instytut 160,526 ryń. 26 kr., a z pozostałością z przeszłego roku miał w kaſsie 167,977 ryń. 27 kr. Z tey summy wydał na 5774 instytutowych ubogich 122,702 ryń 5 kr., na innych ubogich nieszczęśliwych 24,997 ryń., na prowizyą zaś dał 233 kr. 56. Z czułem ukontento-

waniem widzieć można z tego rachunku, że J. C. K. M. był znowu w tym roku naywiększym dobroczyńcą rzeczonego instytutu, gdyż w Grudniu 1800 dał 4000 ryń:, w Lutym 18 1 z okazyi zawartego pokoiu 10,00 ryń. a w Kwietniu z okazyi szczęśliwego rozwiązania Cesarzowey Jmć: 4 00 ryń. Arcy Xżę Ferdynand z spadku po Arcy X iu Mexymilianie dał 1000 ryń. inni Arcy Xiążęta znaczne także poczynili składki. Dla znacznieyszego przychodu wsparła dyrekcya w tym roku więcey 865 ubogich, niżeli w przeszłym.

Z Brynu d. 9. Grudnia.

Mianowany hospodarem wołoskiem Xiążę Michał Suzzo, na mieysce oddalonego Murusi, przybył d. 8 Listopada w cichości do Bukarestu. Listy stamtąd donoszą, że Pasman Oglu czynił kilkokrotne usiłowania wtargnienia do Wołoszczyzny, lecz nad spodziewanie zawsze od woysk W. Sułtana walecznie odparty, przymuszony nakoniec został cofnąć się zupełnie do Widdynu.

Z Londynu d. 24. Listopada.

Pięć liniowych okrętow przed 14 dniami oddzielonych od floty kanałowy do zachodnich Indyy popłynęło pod kommendą kapitana Essington. Ta eskadra uprzedzi wyprawę francuzką do S. Domingo.

Lord Minto przybył z Wiednia na Paryż do Londynu.

Woyska tureckie w Egipcie były bardzo zdziwione, gdy uyrzały naszych wschodnioindyyskich Seapaiow, ktorzy wiarę muzułmańską wyznaią, zgromadzaiących się razem z niemi w meczetach egipskich. Widząc ich wstępuiących w wody Nilu, i postrzegaiąc w nich mahometańskie zwyczaie, sądzili że Mahomet dla ich pożytku cud nowy uczynił.

Mowią że sztab głowny armii naszey nie będzie odmieniony do 24 Czerwca. Kontra admirał Totty nastąpił po kontra admirale Duckworth na kommendę eskadry w Indyach zachodnich.

Nasza wschodni indyyska armia w żegludze swoiey po Nilu tylko iednego krokodyla widział. Ten źwierz teraz iest bardzo rzadki w Egipcie.

Ogłoszono tu także list lorda Keith pod d. 28 Sierpnia 1801. w którym wylicza okręty zabrane przez niego od d. 17 Lutego. Liczba ich wynosi do 117, między temi znayduie się 1 rossyyski i 6 Cesarza rzymskiego.

Lord Whithworth iuż naiął piękny dom dla siebie w Paryżu.

Miasto Amiens iuż było raz mieyscem kongresu w roku 1527 między Anglią i Francyą. Zieżdżał tam kardynał Wolsey dla skleienia przymierza między Henrykiem VIII. i Franciszkiem I. które między innemi miało na celu uwolnienie Franciszka uwięzionego przez Karola V. Sam Franciszek na ów czas traktował, i z wielkiemi honorami przyiął kardynała. W Amiens Henryk zrzekł się swoich pretensyy do Francyi, które sobie od dawna Krolowie angielscy rościli.

D. 27. Listopada.

Przybyła tu z wschodnich Indyy wiadomość nader ważna że Nabob karnatycki umarł 3 Lipca, a traktatem 31 Czerwca odstąpił swoiego królestwa naszey wschodnioindyyskiey kompanii. Siostrzeniec iego resztę maiątku odziedziczy.

Lord Cornwallis w ostatnich swoich

depeszach donosi, że d. 28 t. m. stanie w Amiens.

Z Francyi już znowu wiele paszportow okrętowych przysłano. Z Hiszpanii ieszcze żadnych nie ma.

W zatoce Bantry w Irlandyi znayduie się mocna flotta angielska.

Gdy i Hiszpania swoiego pełnomocnika do Amiens wysyła, nie wątpiemy zatem, że wszelkie trudności względem pokoiu z tem mocarstwem ułatwione zostaną.

Jenerał maior duński Waltersdorf przybył do Londynu.

Luger francuzki Maria françoise, po sprzedaniu żywności w Portsmut we 24 godzinach odpłynąć musiał.

Pisma opozycyyne przeznaczaią teraz PP. Foxa i Greya na sekretarzow stanu, a P. Adingtona, który ma bydź w dobrem porozumieniu z P. Foxem na Para Anglii Chcą także te pisma wiedzieć, że P. Pitt z P. Adingtonem teraz nie w naylepszey zgodzie żyią.

Home Popham podług ostatnich wiadomości znayduie się z swoią eskadrą na morzu czerwonem.

Dzienniki nasze mowią, że Bonaparte iuż od dawna ofiarował Toussain l'Ouverturowi prefekturę we Francyi, z rangą jenerała dywizyi, byleby St. Domingo opuścił. Odpowiedź tego jenerała miała na podpisie *Le premier des noirs au premier des blancs* (pierwszy z czarnych do pierwszego z białych.)

Listy z Paryza donoszą, że maią tak że będź damy pałacu rządowego (*Dames du Palais*) mianowane, na który stopień między innemi przeznaczaią Panią Regnault de St. Jean d'Angely.

Wniosek Wilhelma Pulteney, ażeby kompania wschodnioindyyska przynaymniey tyle rodakom pozwoliła wolności handlu, ile iey cudzoziemcom pozwala i t. d. po wielu sporach odrzucony został. Pulteney zatem powstał żywo przeciw dyrektorom kompanii.

Z Paryża d. 25. Listopada.

Dnia onegdayszego przesłał rząd ciału prawodawczemu przez 3 posłańcow stanu Thibaudeau, Marmont i Reguier opis teraźnieyszego Rzpltey położenia, który Thibaudeau czytał. Treść iego iest następuiąca:

"Ob. Prawodawcy! Rząd z naywiększem ukontentowaniem przesyła narodowi obraz położenia Francyi w roku ostatniem. Wszystko wewnątrz i zewnątrz nową postać wzięło; gdziekolwiek oko nasze zwrociemy, wszędzie otwiera się pocieszaiący widok nadziei i szczęścia Wschodniey i południowey Francyi przez ustanowione trybunały rozpędzono kupy rozboynikow, pochwytano dowodzcow, ci zaś, którzy przed okiem sprawiedliwości uszli, błąkaią się z ustroni w ustronią, a Rzplta w krotce wyrzuci z siebie ostatnią pianę zaburzeń rewolucyynych. Zamachy złoczyńcow zwrociły się przeciw onym samym. — Rząd ogłosił wolność mniemania. Poczyniono kroki z Papieżem względem poiednoczenia wyznaiących powszechną wiarę. Z ramienia rządu wyznaczona iest osoba, która się rzeczami rożnych wyznań tyczącemi trudni. Zasięgnął on na kilku posiedzeniach z protestackiem duchowieństwem potrzebnych objaśnień, i przedsięwziął skuteczne śrzodki do zabezpieczenia wolności wszelkiey religii. Skarb narodowy obmyśli sposob utrzymywania kapłanow. Obywatele mogą bydź spo

)2(

koyni, już rząd zabezpieczył wolność każdemu myślenia podług woli. Władze kraiowe wsparły widoki rządu; wszędzie ustawy z miłością i zapałem są wykonywane, a rząd nabył tey pewności która za iego trwałość zaręcza. Nie wątpił on już o mniemaniu powszechnem, chciał iego wyznania, i nie lękał się odpowiedzi. Xiążę potomek domu niegdyś we Francyi panuiącego (Król Etruryi) przeieżdżał przez nasze departamenta, zabawił się w stolicy, odebrał od rządu honory, a od obywateli poszanowanie, które od ludu, każdey osobie na tym stopniu postawioney są należące, a żadne podeyrzenie nie zamięszało spokoyności publiczney. Cudzoziemcy, a nawet nieprzyiaciele oyczyzny przyznawali, że Rzplta miała świątynią w sercach wszystkich Francuzow, właśnie iak gdyby wiekami iuż trwało. Powrot naszych woiowników na łono Francyi był pasmem nieprzerwanem tryumfow i uroczystości. Ci w bitwach straszliwi zwycięztw, okazali się przyiaciołmi i bracią w pośrzod rodakow, a przez nayostrzeyszą karność godnymi tych zwycięstw, które odnieśli. W woynie, którąśmy roku przeszłego ieszcze wytrzymać musieli, doznawaliśmy na przemiany szczęścia i nieszczęścia. Pomimo sił nierownych okręty nasze walcząc przeciw flottom angielskim na morzu śrzodziemnem, które go okrywały iako i na Oceanie przez męztwo swoie przypomniały świetne czasy naszey potęgi; odparcie nieprzyiaciela od brzegow iego samego przeięło zadumieniem, a gdyby był pokoy nie nastąpił, marynarka nasza kazała się spodziewać naprawienia w niedługim czasie błędow dawnieyszych.

W Egipcie woiownicy armii wschodniey ustąpili raczey okolicznościom, aniżeli przewadze Anglików i Turków. Gdyby siłami ziednoczonemi działać byli mogli, zwycięstwo ich byłoby nieuchybne. Nakoniec powrócili na łono swoiey oyczyzny okryci chwałą, którey się przez lat 4 trudami i odwagą dokupywali. Zostawili oni niestarte pomniki kunsztow i towarzyskich urządzeń, które zapewne kiedyś nad brzegami Nilu na nowo zakwitną. Dzieie świata nie pominą tego w milczeniu, co Francuzi uczynili dla przeszczepienia do Egiptu cywilizacyi i światła Europy, i może opłakiwać będą utraty tego kraiu, iako nowego nieszczęścia ludzkości. Widział Egipt 8,000 Francuzow przybywaiących dla zdobycia iego, a różnemi czasy nieiakie tam posiłki wysłane były. Dziś 23,000 powraca do oyczyzny, oprocz cudzoziemcow im towarzyszących. Tak po odbytych 4 kampaniach, po stoczeniu licznych bitw, i po wycierpieniu przywiązanych do klimatu chorob, armiia wschodnia piątey części swych żołnierzy nieutraciła.

Ci woiownicy, którzy naydawniey już służą oyczyznie, otrzymaią teraz uwolnienie; na zastąpienie ich zwołani będą popisowi 9 i 10 roku, do czego proiekt ciału prawodawczemu podany został; rząd iednak tyle tylko wezwie popisowych, ile potrzeba będzie do dopełnienia armii w czasie pokoiu. Spodziewamy się długiego używać pokoiu, ale ciężar woyny ieszcze długo będzie skarb narodowy uciskać. Nadgrody dla naszych obrońców, ożywienie prac w zbroiowniach, portach, przywrocenie narodowi marynarki, naprawienie nakoniec tego, co woyna zniszczyła, wszystko to wyciąga pomnożenia dochodow. Prawda, że one w czasie pokoiu

się pomnożą; aleby nayścíśleysza oszczędność wydołeć temu wszystkiemu nie potrafiła. Rząd zatem przełożył wam Obywatele Prawodawcy, nowe źrzodła, których użycie okoliczności wskażą.

Co się tycze osad, iuż dziś na Gwadalupie po wielu zaburzeniach nowa administracya zaprowadzona zostałą. Trzynastu herstow odesłano do innych osad w Indyach zachodnich, mogli bowiem dla Francyi bydź niebezpiecznymi. Podbicie St. Domingo było połączone z wielu nie przyzwoitemi środkami. Przy wątpliwych zamiarach nie chciał rząd widzieć w rzeczach przeszłych, iak tylko samą nie władzność, i tam tylko mocą działać będzie, gdzie upor spostrzeże. Flota i armia, które się na St. Domingo udaią przywrócą wkrótce te osadę ustawom Rzepltey. Na Gwadelupie i St. Domingo iuż nie masz niewolnikow, każdy tam wolno rodzi się i umiera. Ale do Martyniki ieszcze nie można było tych zasad zaprowadzać. Wieleby bowiem to kosztowało ludzkość, gdyby tam nową rewolucyą wzniecono. Gujana coraz świetnieyszy pokazuie nam widos, pomnożona przez nowe nabycia, nowe obiecuie bogactwa. Wyspy Francuzka i la Reunion, które się tak wiernem Rzepltey pokazały, staną się teraz dla niey nader ważnemi.

Administracya skarbu wielce udoskonaloną została. Kunszt fałszowania swoim wzrostem sciągnął baczność rządu. Gdyby niezapobiegło się było wcześnie, własność publiczna byłaby w niebespieczeństwie. Lasy narodowe, ta nayszacownieysza Rzepltey własność; zostaie teraz pod administracyą pełną rozsądku.

Publiczna instrukcya uczyniła wprawdzie w Paryżu i kilku departamentach nieiaki postęp, ale we wszystkich innych za nic może bydź uważaną. Rząd zatem troskliwy o oświecenie obywateli zatrudnia się ustanowieniem szkół początkowych, i wyższych. Nadto 320 liceow będą w Rzepltey założone, a w nich oprocz innych uczniów, 6000 będzie kosztem narodu utrzymywanych. Z tych 3000 będą synowie zasłużonych w Rzepltey mężow, a drugie 3000 uczniowie celuiący w szkołach wyższych nawet z przyłączonych departamentow wybrani, dla pouczenia się obyczaiow i zasad naszych. Na utrzymywanie liceow i szkoł ieszcze wyższych czyli specyalnych rząd wyznacza corocznie 6 mill. fr. (10 mill. zł. pol.). — Po wielu departamentach iuż nie uyrzy publicznie żebraka. Paryż nowe zyska ozdoby. Nowo uformowane towarzystwo wybiie kanał, przez ten dostarczy tey stolicy zdrowey wody, na ktorey iey dotąd zbywało. Rząd wszelkiey przykłada usilności na nadanie handlowi i kunsztom nowego życia.

Teraz ieżeli zwrócimy oko na związki nasze z postronnemi mocarstwy, rząd nasz zdaie się otwarcie podług swoich zasad postępować. Wierność względem sprzymierzeńcow, szanowanie ich niepodległości, szczerość i otwartość względem nieprzyiacioł, oto była prawdziwa iego polityka. Zasadą rządu iest, że nie masz nic szkodliwszego dla szczęścia narodow iak częsta ich konstytucyi odmiana. I gdy dyrektoryat batawski zapytał się o zdanie rządu naszego względem swoich odmian, usłyszał odpowiedź stosowną do pomienioney zasady. Z tem wszystkiem lud batawski chciał sobie nadadź nową konstytucyą, rząd nasz uznał ią, i musiał uznać,

ponieważ taka wola była ludu niepodległego.

Helwecya przez lat 9 była szarpana od rożnych partyow. Jedna z nich żądała wsparcia od Francyi; dziś już tylko 4000 Francuzow na iey gruncie pozostało, i to iedynie na żądanie władz mieyscowych. Często Helwecya przekładała pierwszemu konsulowi proiekt nowey konstytucyi, ale zawsze odbierała iednakową odpowiedź. " *Pomniycie*, *mowił on*, *na męztwo i cnoty waszych oycow*, *mieycie ich obyczaie*, *i ich uproste prawodawstwo. Pomniycie na rożne związki*, *na rożne ięzyki*, *na owe doliny i gory*, *ktore was przedzielaią*, *to wszystko powinno bydź piętnem waszey konstytucyi. Nadewszystko zachowaycie to przez coby rząd wasz mogł się stać wzorem wszystkim Europy ludom*, *to iest wolność i rowność tego narodu*, *ktory naypierwey wszystkie ludy nauczył bydź wolnemi i niepodległemi.* Te były iego rady, ale ie zimno przyięto. Dziś Helwecya iest iak ow okręt wpośrod nawałności bez sternika. Minister Rzpltey ofiarował się podzielonym partyom za pośrednika, a jenerał woysk naszych wzdrygał się używać broni francuzkiey na poparcie fakcyow.

Cisalpinia i Ligurya, już nakoniec ustaliły swe rządy. Obadwa te narody lękaią się w pierwszych swych mianowaniach wybuchnienia samowolności lub gniewu. Oświadczyły zatem swoie życzenia, aż by pierwszy konsul mogł się ich podiąć. Luka odpokutowała pod rządem tymczasowym za swoie błędy, które iey niechęć ludu francuzkiego sciągnęły; i dziś trudni się ustanowieniem trwałego rzeczy porządku. Krol Etruryi spokoynie tron swoy posiada, już mu od wielkich mocarstw przyznany, za których przykładem i resztę w krotce poydzie. Jeszcze mu strzeże Liworny 4000 Francuzow, którzy tylko na urządzenie armii narodowey czekaią, ażeby ztamtąd wyciągnęły. Piemont czyni naszą 27 woyskową dywizyą, a pod łagodnym rządem zapomina klęsk długoletniey anarchii. — Oyciec S. Władzca Rzymu, posiada w zupełności swoie państwa. Także twierdze Pesaro, Fano, i Castel S. Leo, które miały cisalpińskie załogi, już mu wydane zostały. Jeszcze tylko 1500 Francuzow znayduie się w cytadelli ankońskiey dla zapewnienia kommunikacyi z armią Włoch południowych. — Po pokoiu lunewilskim mogła Francya całą potęgę swoią przeciw Neapolowi zwrocić, dla ukarania iego władzcy za złamanie traktatów, łżenie ludu francuzkiego, i znieważenie okrętów naszych w neapolitanskim porcie. Ale rząd mniemał się bydź dosyć zemszczonym, skoro było w iego mocy zemścić się; niechciał on nic więcey nad nieuchronną potrzebę pokoiu; ztey przyczyny żądał porto ferrayskiego, który mu do iego widoków na wschodzie był potrzebny, odkąd Malta została w rękach angielskich.

Paweł I. ukochał narod francuzki; chciał on przywrocić Europie pokoy, a nayszczególniey wolność morza. Jego wielki umysł został poruszony spokoynemi uczuciami, które mu pierwszy konsul dał poznać, i potem nayściśley przyiaźnił się z Francyą. Było w niewoli naszey 8000 Rossyanow, ministerium na ów czas rządzące Anglią nie miało dosyć ludzkosci, aby ich za ieńcow francuzkich wymienić; uraził się tem rząd nasz i postanowił mężnych woiowników odesłać do oyczyzny

w sposobie czyniącym chwałę Rzpltey, "co dało powod do ścisleyszego związku między dwoma narodami.

W momencie stanęło poczworne przymierze między Rossyą, Danią, Szwecyą, i Prusami dla zapewnienia wolności morza. Woyska pruskie osadziły Hanower, wielkie działania mądrze umowione zostały, gdy Paweł I. nagle zszedł z tego świata.

Bawarya pośpieszyła się do odnowienia związków, które ią dawniey z Francyą iednoczyły. Ten ważny dla nas sprzymierzeniec poniosł wielką stratę na lewym brzegu Renu. Zyczeniem iest Francyi, a nawet interesem, azeby na prawym brzegu całkowicie wynadgrodzonym został.

Powstały w Ratyzbonie wielkie spory z przyczyny uskutecznienia lunewilskiego traktatu, ale te tak dalece Rzpltey nie tykaią, i ieżeli wdaie się do nich, czyni to tylko iako gwarantka podług 7 artykułu traktatu lunewilskiego w sprawie oznaczenia słusznych wynadgrodzeń, i utrzymania potrzebney rownowagi w Niemczech.

Już Porta powraca do prawdziwych swych interesów i przyiaźni z Francyą, znalazła iuz swego naydawnieyszego iony wiernieyszego sprzymierzeńca. Z Ameryką iuż wszelkie nieporozumienia zagodzone zostały.

Punkta przedugodne z Anglią iuż są ratyfikowane. Pokoy z Anglią musiał być koniecznie długich negocyacyow owocem. Te popierane systematem woyny, który acz kolwiek powolny w swoich przygotowaniach nie zawsze był nigdy w skutku. Iuż naypotęznieysi sprzymierzeńcy odstąpili Anglii byli, Hanower iedyna posiadłość iey Krola zostawał ciągle pod władzą pruską. Portugalia zastraszona przewagą naszą na sedrydzkim morzu iuż rozpoczęła negocyacye osobne. Iedna więc tylko Portugalia Anglii pozostała. Odtąd iak Anglia wpływ swoy i handel wyłączny zagruntowała w tem kraiu, Portugalia była właściwie tylko prowincyą W. Brytanii. Hiszpania musiała w Portugalii znaleść dla siebie wynadgrodzenie za odstąpioną Trynidadę. Ale zaledwo z Portugalią woyna się rozpoczęła, ministerium madryckie ratyfikowało traktat w Badaioz. Od tey chwili można było przewidywać utratę Trynidady dla Hiszpanii, co wszelką w tey mierze negocyacyą czyniło nie podobną.

Nim ieszcze Francya traktakt z Portugalią ratyfikowała, kommunikowała w tey mierze decyzyą Anglii dworowi madryckiemu.

Rownie bezskuteczne były negocyacye względem powrotu Ceylanu. Z tem wszystkiem Rzeplta batawska może w powróconych osadach swoy handel do dawney świetności przyprowadzić, i potęgę swoią odzyskać.

Francya tak mocno obstawała za interesem swoich sprzymierzeńców, iak by za własnym swoim; poświęciła wszystkie korzyści, które otrzymać mogła, ale przymuszona była stanąć na punkcie, którego przestąpić iuż nie podobna było. Wycięczeni iey sprzymierzeńcy iuż nie byli w stanie żadnych iey dodawać posiłków do dalszego toczenia woyny.

Tak więc Rzeplta iuż we wszystkich częściach świata samych tylko przyiaciół liczy, handel i przemysł iuż do swoich siedlisk powracaią. Ministerium teraźnieysze angielskie było otwarte w swoim postępowaniu, a lud angielski wiadomość o pokoiu z nadzwyczaynem uniesieniem przyiął.

Rząd nasz chwałę swoią na tem założył, aby dawne nasze z innemi mocarstwy związki odnowić, pokoy i szczęście ludzkości przywrocić. „

Podpisano *Bonaparte.*

Po przeczytaniu tego obrazu wysłano do pierwszego konsula poselstwo z 24 członkow złożone dla powinszowania mu szczęśliwego skutku negocyacyon. Odpowiedź konsula była w wyrazach pełnych wdzięczności, w którey pomiędzy innemi znaydował się myśl następuiące:

"Rząd umie cenić krok ten ciała prawodawczego. Rozrzewniło go coście mu w imieniu iego powiedzieli. Czyny ciała prawodawczego na ostatnich posiedzeniach wiele rządowi dopomogły w dopełnieniu tego, co było z dobrem narodu; one to sprawiły, że przyszlismy do stanu, w ktorym się dziś znayduiemy. Też same zasady będą panować i w posiedzeniach teraz rozpoczętych. Ten iest naypewnieyszy śrzodek do uszczęśliwienia ludu francuzkiego, i wszelkich towarzyskich zwierzchności. To ocenia wszystkie nasze prace. Tych, którzy narodowi teraz z gorliwością służą, gdy się powrócą do domów swoich, wdzięczność i szacunek wspołobywateli odprowadzą na łono ich familiy. „ — Na wczorayszem posiedzeniu trybunatu Portalis przyniosł pierwszy tytuł xięgi praw obywatelskich do rozstrząśnienia.

W Amiens iuż wyporządzaią pomieszkanie dla pełnomocnika hiszpańskiego. W tymże samym zamiarze przybył do Amiens sekretarz legacyi rossyyskiey. Margrabia Cornvallis, codziennie miewa narady z ministrem Telleyrand i Jozefem Bonaparte. Wiele sprzętow ambassadora angielskiego przeznaczonych do Amiens, tu przywieziono.

Zwyczayna poczta listowa do Anglii i st i w Bruxelli iuż przywrocona. Listy z Paryża do Anglii idą przez Kale co wtorek i piątek.

Dla dopomożenia wzrostowi handlu minister wewnętrzny wydał odezwę do członkow rady handlowey w portach, żądaiąc ich zdania, czyliby z dobrem handlu było przywrocić dawne kompanie afrykańską, wschodnio-indyyską, i senegalską, lub też iakie inne przyzwoitsze znaleśćby się mogły śrzodki, tudzież sposoby do urządzenia handlu amerykańskiego, i z północnemi mocarstwy.

Hieronim Bonaparte udaie się do St. Domingo na eskadrze w Rocheford stoiącey.

Przy Kale szwedzki okręt Neptun wpadł na piasek.

Mówią, że Bonaparte 300 Mamelukow w gwardyi konsularney umieści.

W Strasburgu położono pierwszy kamień na pomnik dla armii reńskiey w przechodzie Hohenlinden, a jenerał Moreau podziękował za to prezydentowi strasburskiemu w liście pod d. 17 t. m. z Gsay pisanym.

Z Hamburga d. 24. Listopada.

Ludwik XVIII. żyie w Warszawie z dziećmi brata swoiego Xstwem Angulem. Nigdzie tego rodzenstwa nie można widzieć procz u podnożka ołtarza, i na odludnych przechadzkach. Maią oni od Rossyi 200,000 rubli od Hiszpanii 100,000 piastrow od Anglii 10,000 f. st. Mowią, że rząd francuzki wyznaczy im także pensyą ze swoiey strony.

DODATEK

DO N[ro] 100.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRZODĘ DNIA 16. GRUDNIA 1801.

Z Berna d. 22. Listopada.

Wczoray zgromadziwszy się 25 senatorow, przystąpili do obioru 6 pierwszych urzędnikow stanu. Ob. Reding został mianowany pierwszym landmanem, ob. Frischieg z Rumlingen drugim; ob. Dolder ministrem skarbu, ob. Lanther ministrem woyny, ob. Glutz ministrem wewnętrznym, a ob. Hirzel ministrem sprawiedliwości obranemi zostali. To iest szczegòlnieysza, że przez ten obior równie federaliści iak rewolucyoniści zaspokoieni zostali przez wezwanie z obu partyy ludzi do urzędow; lecz właśnie to samo smuci prawdziwych przyiacioł oyczyzny, obawiaią się bowiem, aby rozność mniemania członkòw rządu, nie była nowym źrzodłem do kłotni. Minister francuzki i jenerał Montchoisy nie mieli naymnieyszego wpływu do tych obiorów; lecz domyślaią się, że ich nie pochwalaią, iakoż ostatni miał zaraz posłać do Paryża z żądaniem o nowe woyska, aby był w stanie uśmierzyć rozruchy, iakie wyniknąć mogą.

Ob. Reding zaraz po obiorze siebie landmanem, mianował ob. Diesbach z Carouge, bywszego członka rady berneńskiey, na mieysce ob. Stapfer ministrem pełnomocnym Rzeplitey helweckiey przy rządzie francuzkim. Ob. Thormann, ktòry był sekretarzem stanu regencyi berneńskiey, iest iak mówią, mianowany na ten sam urząd przy teraźnieyszym rządzie. W planie konstytucyi, który przed kilką tygodniami ogłosił, oświadczył się sam nayzaciętszym arystokratą.

Senat postanowił także na początku swoich posiedzeń powszechną amnestyą dla wszystkich Szwaycarow wyszłych z kraiu, uchylaiąc dekret d. 28 Lutego 1801, w którym tylko do mniey winnych osób rozciągniona była.

Z Medyolanu d. 14. Listopada.

Przywiezione nie dawno przez gońca Moustache z Paryża depesze ściągaią się do cisalpińskiey konstytucyi. Rząd francuzki potwierdził zupełnie przesłany sobie proiekt konstytucyi. Co do mianowań na urzędy nowey konstytucyi, tymczasowy rząd nasz zgodnie z ministrem Petiet i jenerałem Murat, proponował pierwszemu konsulowi, ażeby mianował pierwszych urzędnikow, ktòrzy potem na inne urzędy mianować będą. Pierwszy konsul odpowiedział, iż chętnie się tego podeymuie, i nawet samby ziechał do Medyolanu, gdy-

by go interessa Francyi nie wstrzymywały; z tem wszystkiem przyrzeka ziechać do Lionu i wzywa wymienione przez siebie osoby, aby tam przybyły dla uskutecznienia z nim pomienionych mianowań. Osoby wezwane przez niego są: 29 biskupów Cisalpinii, 33 plebanow, 46 urzędników w trybunałach, 31 kupców, 31 uczonych, 12 administratorow departamentowych, 40 deputowanych z miast, 48 osob z gwardyy narodowych, 27 z woysk liniowych, 150 deputowanych z wsiow, 6 członkow z wydziału rządowego, 31 członkow z konsulty. Każda z tych osób będzie miała na podroż 100 dukatow medyolańskich, a ci, ktorzy żadnych nie maią dobr będą zupełnie wynadgrodzonemi.

Od brzegow Elby d. 21. Listopada.

Lipski świętomichalny ostatni jarmark był nadzwyczay liczny. Tam Anglicy swoie muśliny, batysty, i t. d. nadzwyczay tanio przedawali. Francuzi niezmiernie wiele zyskali na materyach, iedwabnych i koronkach, których teraz bardzo do Rossyi i państw austryackich szukaią. Pytano się także lubo nadaremnie o srebra paryzkie. Szwaycarowie przedawali towary iedwabne i bawełniane. 298 Xięgarzy wystawili 1150 nowych dzieł na sprzedarz.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 15 Grudnia 1801.

Korzec Pszenicy . zł. pol. 28 do 30.
— Żyta . . — — 19 — 21.
— Jęczmienia . — — 21 — 22.
— Owsa . . — — 12 — 13.
— Grochu . . — — 22 — 25.
— Kaszy iaglaney . — — 34 — 36.

W Wiedniu od d. 3. Listopada do d. 5. Grudnia 18 1.

Meca wynosząca 15 naszych garcy:
— Pszenicy zł. pol. 14. . 16. g. do 23. . 18 g.
Zyta . . — — 10 . . . — — 14. . 24.
Jęczmienia — — 8 . 18. — — 12. . 18.
Owsa . . — — 7 . . — — 9. . 6.

W Brynie od d. 25. Listopada do d 4. Grudnia.

Meca Pszenicy zł. pol. 18 . 12. g. do 23 . . g.
— Zyta . . — — 14 . . — — 16. . .
Jęczmienia — — 12 . . — — 12. . 24.
Owsa . . — — 5 . 18. — — 7 . .
Prosa , . — — 11 . . — — 18 . 12.

DONIESIENIA.

Przez Magistrat policyyny Miasta C. K Stołecznego Krakowa, podaie się niniey szym do powszechney wiadomości, iż gdy tuteysi piekarze Fryderyk Lauff Jan Gebauer, Franciszek Tryska, i Wawrzeniec Georg, Dnia 22 miesiąca Października r. b. w pieczeniu i sprzedawaniu chleba to wykroczenie dopełnili, że na mocy wysokiego Gubernialnego dekretu pod 12 Grudnia r. z. 1800 do liczby 19,016 zapadłego, kara klassy pierwszey na siebie słusznie ściągnęli a zatym takowa w dniu dzisieyszym na nich rozciągnioną została, każdy z nich do kassy mieyskiey za ten raz pierwszy zł. 5 zapłacił i iego ukaranie gazetą ogłasza się.

Jan Kaspary, prezyduiący.

Z Rady C. K, Magistratu Policyynego Miasta Krakowa.
Dnia 4. Listopada 1801

Michiński, prot: Rady.

Ponieważ w obwieszczeniu licytacyi dobr pod dniem 12 Października r. t. publiczności oznaymiło się, że dobra Szczepanowice szkoły głowney Krakowskiey należące, a w cyrkule Konieckim leżące, warędę wypuszczone bydź maią; tak się niniey szemi każdemu wiadomo czyni, iż te dobra na przyszły rok warędę puszczone nie będą. W Krakowie d. 4 Grudnia 1801.

Saranz Registrator.

Z strony Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, wszystkim komu o tym wiedzieć należy wiadomo czyni się: iż do maiątku wszelkiego ruchomego, i nieruchomego, po zmarłym niegdyś Marcinie Harlandrze doktorze cyrkularnym tuteyszym zostałego, w tey prowincyi znayduiącego się, zbieg wierzycielow otwartym został:

Wszyscy przeto w ogule wierzyciele, którzy do roszczenia przeciw zadłużoney massie rzeczonego Marcina Harlandra pretensyi prawo iakie mieć sądzą, ninieyszemi tym końcem zapozywaią się, ażeby do dnia 26 Lutego 1802 pretensye swoie, (przez podawanie w sposobie processu ordynacyynego przeciwko ustanowionemu w osobie adwokata prowincyonalnego P. Karola Kręgczyka Kuratorowi, teyże zadłużoney massy prożby,) przed sądami magistratu tuteyszego tym pewniey wyznali, i w tey prożbie nie tylko żałoby swoiey rzetelności, ale nadto prawo, mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonemi bydź pragną, mocno udowodnili, gdyż po upłynieniu rzeczonego terminu, nikt więcey słuchanym nie będzie, i owszem tym, którzy w pomienionym ciągu czasu, swoich pretensyy sądowi nie oznaymili, do takowegoż ogulnego zadłużonego maiątku nie ruchomego i ruchomego, w tey prowincyi znayduiącego się, iaki teraz iest i na przyszłość okazać się może, i ile przez oświadczaiących się wierzycieli uszczuplonym zostanie, zgoła bez wszelkiego wyłączenia takowe likwidowanie, chociażby im nawet prawo wynadgrodzenia służyło, albo chociażby też rzecz iakową prawem posiadłości, z teyże massy windykować im należało, albo chociażby nakoniec, rzetelność żałoby swey przez zastaw lub hypotekę ostrzeżoną mieć sobie wykazali, tak dalece zabronione będzie, iż podobni wierzyciele, gdyby co zadłużoney massie winni byli, niewchodząc w to, iż im się, prawo wynadgrodzenia, zastawu, własności, lub hypoteki należy. Dług massie należny zapłacić obowiązanemi i przymuszonemi będą.

Mimo tego przznacza się wszystkim wierzycielom dzień 27 Lutego 1802 godzina 10 ranna, tym celem, azeby stawiwszy się albo osobiście, albo przez siebie umocowanych pełnomocnikow, ustanowić się maiącego na dniu 10 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana tymczassowego kuratora dobr albo potwierdzili, albo innego ustanowili, tudzież deputacyą kredytorow obrali, i nakoniec władze teyże deputacyi wierzycielow, iako i kuratora dobr ograniczyli. w przypadku zaś przeciwnym gdyby w dniu przeznaczonym nikt z wierzycieli pomienioney massy nie stawił się, sąd magistratualny Krakowski tak kuratora dobr, iako i deputatow (aczby też i z niebezpieczeństwem nie stawiących się obierze, i ich władzę aznaczy.

Stosownie więc do tego obwieszczenia, każdy z wierzycieli rządzić, i szkody strzedz się ma, tak bowiem opiewaią tuteysze kraiowe prawa.

Dan w Krakowie dnia 17. Listopada 1801.

J. Gellinek.
M. Wohlmann.
Krzyzanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Sto. Miasta Krakowa.
Hohn, secre.

Magistrat Miasta C, K. Stołecznego Krakowa niniey̆szemi dowiadomości podaie iż przychyliwszy się do prożby Franciszka Szteinera C. K. Tabaki Ferlegera w Krzeszowicach zostaiącego względem umorzenia Wiedeńskiey nadworney kameralney obligacyi pod 1wszym Stycznia r. b. pod Nrem 40043 w summie zł. ryn. 1250 na osobę rzeczonego Franciszka Szteinera wypisaney, a przez niego na przedmieściu Krakowskim kleparz zwanym, na dniu 26tym Czerwca b. r. zgubioney, pod dniem 6 Października 1801 podadney, wszystkim którzyby do rzeczoney obligacyi pretensye iakimkolwiek bądź sposobem rościć sobie mogli, iako i posiadaczowi teyże obligacyi niniey̆szemi zaleca, ażeby swoie pretensye w przeciągu roku iednego w tuteyszym Magistracie likwidowali, posiadacz zaś teyże obligacyi, aby one do prześwietney C.

K. tuteyszey tabaczney administracyi w tymże samym czasu przeciągu złożył, magistrat nakazuie; albowiem po upłynionym tym terminie, nikt więcey słuchanym nie będzie, a wspomniona obligacya, za niebyłą poczytana, i przez sąd zupełnie umorzona zostanie. Dan w Krakowie d. 3 Listopada 1801

J. Gellinek.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Kozłowski.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią ninieyszym Edyktem P. Walentemu Twardowskiemu, iż Jozef i Jan Arwowscy Bracia na niego iako też i na Xiędza Kaietana Łapińskiego w Krasnym mieszkaiącego, X. Jędrzeia Paczewskiego proboszcza Kościoła S. Ducha, X Leopolda przeora i cały konwent karmelitow bosych. X. Woyciecha Ratkowskiego i Emiliana Maydeckiego przeorow zakonu dominikanow Lubelskich; X. Konrada Kowalskiego gwardyana zakonu Lubelskiego OO. reformatow, X. Tadeusza Boguckiego gwardyana zakonu Lubelskiego OO. franciszkanow, X. Rycharda Matuyckiewicza gwardyana konwentu Lubel. OO. bernardynow. X. Woyciecha Putoskiego przeora konwentu Lubel. karmelitanow, X Waleryana Kupińskiego przeora konwentu Lubel. XX. augustyanow i Wielebną Urszulę Rynicką konwentu Lubel. zakonic S. Jozefa i cały konwent, do sądow tuteyszych o skasowanie Testamentu niegdy Jacka Twardowskiego żałobę podali i pomocy sądowey ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś Sądy te, dla niewiadomości o iego zamieszkania mieyscu, lub czyli on się w C. K. dziedzicznych Państwach znayduie, iemu za obrońcę tuteyszego adwokata Pana Hakanszmida z iego niebezpieczeństwem i na iego koszt przydały, z ktorym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniéyszym tym końcem upomina się, ażeby w w przeciągu 90 dni lub sam się stawił, albo ieżeli ma iakie prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec sobie innego patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać był winien.

Wydzga.
Purtscher.
Friedenthal.

Z Rady C. K. Sadow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey. Dan w Lublinie 13 Październ: 1801.
Sahaneck.

Rozporządzenie Ces. Krol. Gubernium Galicyi Zachodniey.

Bez paszportow ministeryalney deputa yi bankowo nadworney niewolno także starey miedzi wyprowadzać.

Uważaiąc, że miedź stara w kraiu zbierana do przerobienia tylko iest zdatną, a zatym szczegolnie za miedź nieprzerobioną uważana bydź może, według nadeszłego dekretu nadwornego pod 24 Września t. r. starey nawet miedzi bez danych paszportow ministeryalney deputacyi bankowo - nadworney wyprowadzać nie wolno.

Lecz takowe paszporty w ten czas tylko dawane będą, kiedy C. K. dyrekcya sprzedarzy produktow gorniczych stałą do wyprowadzania przeznaczoną miedź należycie wyprobowawszy uzna, że ią nie za miedź nieprzerabianą, tylko za towar miedziany do używania ieszcze zdatny, i stosownie do ogłoszoney ztąd pod 11tym Kwietnia 1800 naywyższey ustawy wywożonym bydź mogący uważać należy.

Ta zatym naywyższa uchwała podaie się do powszechney wiadomości i zachowania. W Krakowie dnia 30. Października 1801.

Jan Nepomucen hrabia de Trautmannsdorf,
kraiowy Gubernator.

Augustyn Reichman de Hochkirchen.
Franz Xawery Runtschner de Ruhmberg.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem JO. Xciu Alexandrowi Sapiehi, iako administratorowi massy sukcessionalney Xiężny Anny z Sapiehow Jabłonowskiey, tudzież Teofili z Jabłonowskich Sapiezynie, Xciu Franciszkowi Sapiehi, Annie Potocki, Karolinie Sołtykowy, Amalii Jelski, i Maryannie Pużyninie wspomnioney Xiężny Jabłonowski sukcessorom, że Jan Fisz u sądow tych o wypłacanie dożywotniey pensyi po 5 czer. zł. na każdy miesiąc i o powrocenie kosztów prawnych, żałobę na nich podał i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowani mieszkaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego Fiederowicza, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym process ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się: ażeby w przeciągu dni 90 albo przez kuratora Expcepcyą tutay podali, albo ieżeli maią iakie prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samiby sobie podług opiewu Ces. Krol. praw przypisać byli winni.

Wydzga.
Brozowski.
Purtscher.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey. Dan w Lublinie d. 13 Października 1801.
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem wszystkim i każdemu z osobna komu o tem wiedzieć należy: że w domu Salezego Grzybowskiego tu w Krakowie na ulicy Szewskiey stoiącym pod Nrem 343 pieniądze z rożnych monet składaiące się a w wartości do 458 zł. ryń. 34 kr. wynoszące są wykopane, i że właściciel tych pieniędzy nie iest wiadomy. Wszyscy zatym którzy do takowych pieniędzy prawo iakie mieć rozumieią, pod tym rygorem wzywaią się; ażeby do dnia 15 Stycznia 1802 roku w C. K sądach szlacheckich tuteyszych prawo swoie okazali tym pewniey; gdyż inaczey przysądzenie tych pieniędzy wykopanych podług przepisu prawa nastąpi. W Krakowie dnia 20 Października 1801.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodnie.
Brzorad.

Franciszek Opanowski będący w roku 1794 traktierem w Krzeszowicach przy Krakowie, nie maiąc od kilku lat wiadomości o żonie swoiey Rożali z Troianowskich Opanowskiey, gdzie by się obracała; uprasza na miłość bliźniego, ieżeliby kto wiedział o niey, lub o iey śmierci, aby raczył donieść do Wacława Troiana traktiera na Białey przy Bielsku.

Kamienica pod Nrem 315 na ulicy Sty Anny w Krakowie na sześć okien szeroka z piwnicami pod całą, tyłem obszernym iest do sprzedania ktoby sobie nabyć życzył ma się udać do dziedzica iey tamże mieszkaiącego na dole.

Ces. Krol. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Ur. Adamowi Krasińskiemu, że Ur. Józef Paniel, u sądow tych o powr. cenie skryptu na summę 500 czer: zł: na rzecz JW. Adama Krasińskiego Biskupa Kamienieckiego danego, załobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu patrona tuteyszego oboyga praw doktora Matanna, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest w przeciągu 90 dni sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłał, albo nakonicc innego patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawo używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie d. 28. Października 1801.

Wydzga.
Purtscher.
Munch.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubelskich Gall. Zachod.

Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Rafałowi Kamienieckiemu: że Pan Franciszek Koczowski u Sądow tych, o zapłacenie summ 575 zł. pol. i 2500 zł. pol. z prowizyami, żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Mecińskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten stosownie do przepisu, ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto Edyktem niniéyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: d. 17 Lutego 1802 r. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania, wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 31 Października 1801.

Brzorad.

Z Strony C. K. Kameralnych Dobr Niepołomskiey Dyrekcyi następuiące Relig: fundusu dobra na 3 po sobie następne lata od 24 Juni: 1802 począwszy zaarendowane będą iako to:

1mo. Ludwinow cum Katarzynsko, & Podobinsko w cyrkule bocheńskim, z ktorego cena fiskalna . . . . Z.R. 828

2do. Zabłocie przy Podgorzu cena fiskalna . . . . . 77 . 23 kr.

Ochotę licytowania maiący, maią się na dzień 19 Marca 1802 roku w Ces. Kro. cyrkulsraey kancellaryi Bocheńskiey o godzinie 9 zrana znaydować i w wadyum 10 od sta zaopatrzyć.

Inne Arendy kondycye przed Licytacyą samą ogłoszone będą.

W Niepołomicach dnia 31 Octobris 1801.

Krömer.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Ur. Kasprowi Tretterowi; że Michał Łaguna u sądow tych w sprawie o summę 2050 zł. pol. c.s.c. załobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu patrona tuteyszego Adv: Reinbergera z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniey-szym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym to ieet: w 90 dniach ex ypował i albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczo-nemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wy-mienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedba-nia wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie, przypisać winien był.

Dan w Lublinie dnia 4 Listopada 1801 Roku.

Wydzga
Brozowski.
Purtscher.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lubl. Gal. Occidentalis
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymują tym Edyktem Ur. Krzysztofowi Miaskowskiemu wsi Wypnicha dziedzicowi, że JX. Woyciech Mro-wiński przeciw niemu w sprawie zapłacenia summ 117? zł. pol. 270 zł. pol. 27? zł. pol. i 270 zł. pol. za zatrzymaną dziesięcinę z lat 1795, 1796, 1797 i 1798, sub praes. 20 Paździarnika r. b. do Nru E. 16010 tutay, żałobę na niego podał i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszął się.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu patrona tuteyszego Reinbergera z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostaie, on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest, w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wy-mienił, i podług przepisu tych śrzodków prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zanied-bania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 30 Października 18 1

Wydzga.
de Weinling.
Brozowski.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniey
Sahaneck.

Na Rozkaz Jego Cesarsko - Krolewsko Apostoskiey Mości, Pana Miłościwego czy-ni się każdemu ninieyszemi wiadomo:

Że Jego Cesarsko Krolewska Mość przez baczność osobliwą stanowi woysoko-wemu we wszystkich onego stosunkach poświęconą iako nayłaskawiey zważyć raczy-ła, iż wydany przeszłego roku na 8 miesięcy pardon jeneralny dla zdarzeń woiennych zaraz po wygotowaniu onego nastąpionych nie wszędzie mógł bydź dostatecznie roz-głoszonym, tudzież iż przez stanowiska woysk francuzkich, i oddalenie kommend werbowniczych z Rzeszy niemieckiey z ich stacyi zwyczaynych wielkiey liczbie osób pomimo ich woli niemożna było na terminie wyznaczonym zgłosić się do powrotu, korzystaiąc z zapewnioney łaski i przebaczenia.

Uważywszy więc iako nayłaskawiey, że ci wszyscy karze prawem przepisaney trwale podpadaią, których takowe stosunki od powrotu pod C. K. chorągwie wstrzy-mały; że ich teraz obawianie się tylko kary od tego kroku wstrzymuie: raczył Nay-iaśnieyszy Pan znaybobfitszey miłościwości postanowić, ażeby ogłoszony w prze-szłym roku, a w miesiącu Lutym r. b. ukończony pardon jeneralny znowu na 4 mie-siące przedłużony, i ogłoszony został.

A zatym stosownie do tey naywyższey uchwały podaią się następuiące rozpo-rządzenia do wiadomości.

Po pierwsze: Przeciąg pardonu jeneralnego na 4 miesiące przedłużonego od 1go Listopada t. r. do końca Lutego przyszłego roku 1802 wyznaczony.

Po drugie: Wszystkim zbiegom C. K. armii którzy w przeciągu tych 4 miesięcy do służby opuszczoney dobrowolnie powróciwszy, w kraiu do tey lub owey kommendy woyskowey, regimentu lub w każdym innym urzędzie, a zagranicą do C. K. poselstw lub werbunków w Rzeszy niemieckiey będących zgłoszą się, i żałuiąc za krzywo przysięstwo nadal w C. K. służbie zawsze zostawać poślubią, znowu na mocy ostatniego pardonu jeneralnego przebaczenie wszelkiego ścigania i kary, zupełne przywrócenie honoru, i dobrey sławy zabezpiecza się publicznie i nienaruszenie. Nie ma różnicy między zagranicznym lub rodakiem, w C. K. dziedzicznych kraiach lub zagranicą teraz przebywaiącemi, albowiem wszyscy bez nayrnnieyszey sprzeczki, wątpliwości lub przeszkody znowu przyymowani, do dopełnienia zwyczayney służby woyskowey przypuszczeni bydź maią, i błąd ich przez opuszczenie chorągwi popełniony na zawsze zapomniany będzie.

Po trzecie; Tym powracaiącym, którychby do istotney służby woyskowey iuż zdatnemi nieznaleziono, wolno będzie zamieszkać w C. K. kraiach dziedzicznych.

Po czwarte: Od łaski w poprzedzaiących dwóch artykułach zabezpieczoney ci są tylko wyłączeni, którzy prócz występku zbiega inny iaki popełnili.

Po piąte: Równiez i te osoby wyłączone, które może po ogłoszeniu tey Naywyższey uchwały umkną, owszem kara w artykułach woyskowych znaczona na takowych wyraźnie waruie się.

Po szóste: Ażeby reszta wszystkich niewyłączonych z tym większym zaufaniem posłała za głosem powinności i obowiązku złożoney iuż przed tym przysięgi zaleca się oraz wszystkim jenerałom, półkownikom, i innym officyerom nayściśleysze zachowanie zabezpieczonego powracaiącym przebaczenia, tudzież staranność nayczulsza, ażeby każdy z innych dopełniał sumiennie zabezpieczonych im warunków.

Po siódme: Gdyby iednak pomiędzy temi ułaskawionemi zbiegami tak zapamiętałe snalazły się osoby, iżby niezważaiąc na łaskę naywyższą Pana Miłościwego, w krzywoprzysięstwie swym trwały, i przedłużonemu teraz na 4 miesiące terminowi daremnie upłynąć dały; tedy według całey surowości praw woyskowych traktowani bydź maią.

Na wszystkie więc urzędy nayściśleyszy wkłada się obowiązek skutecznego ich śledzenia i poymania po upłynieniu wyznaczonego na 4 miesiące terminu wszelkiemi rąk wich powierzonemi środkami. Według artykułów woyskowych postanowiona kara bez względu i łaski wykonana na nich będzie, i na zawsze od każdego pardonu przyszłego wyłączeni zostaną.

Dan w Wiedniu dwunastego dnia Października Tysiącznego Osmsetnego pierwszego.

Arcy Xżę Karol, Marszałek polny. (L.S.)

Per Sacram Cæs. Regiam Apostolicam
M jestam die, & Anno, ut supra.
Jan. Baptista de Lang.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Antoniemu Offinowskiemu, Jozefie Offinowski, i Janowi Błeszyńskiemu, których mieysce mieszkania nie iest wiadome: że Katarzyna z Romiszowskich Kluczyńska dnia 29 Czerwca 1796 roku umarła i onychże wzmiankowanych sukcessorami zostawiła. Oni przeto Edyktem niniejszym wzywaią się: ażeby stosownie do §§. 624 i 627 Części II. Prawa cywilnego, przed upłynieniem trzechletniego terminu, to iest aż do dnia ostatniego Grudnia 1804 roku u tuteyszych C. K. Sądów Szlacheckich dołączaiąc legitymacyą zgłosili się, i względem obięcia maiątku po wspomnioney Katarzynie Kluczyński pozostałego z dobrodzieystwem lub bez dobrodzieystwa inwentarza deklaracyą podali, gdyż inaczey ta substancya do wzwyż wyrażonego terminu Sądowey administracyi podległa porządkiem prawem przepisanym pertraktowana będzie.

W Krakowie d. 28 Października 1801.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

Brzorad.